

S P R A W O Z D A N I A

KONSERWATORA ZABYTKÓW ARCHEOLOGICZNYCH WOJ. RZESZOWSKIEGO

Kazimierz Moskwa

S p r a w o z d a n i e

z konserwatorskich prac wykopaliskowych na terenie województwa rzeszowskiego w roku 1961.

Konserwatorskie prace wykopaliskowe na terenie województwa rzeszowskiego przeprowadzono w 1961 r. na 15 obiektach, pochodzących z różnych epok i okresów pradziejów, a nawet i z czasów historycznych. W pracach tych oprócz autora brali udział: M. Aleksiewicz, T. Aksamit, J. i H. Wielowiejscy, A. Kunysz, B. Rutkowski oraz studenci archeologii i historii: A. Jodkowski, B. Golebiowski, Z. Kaspera, A. Kwalek, A. Talar i P. Zaręba. Opiekę naukową nad całością badań sprawował prof. dr R. Jarka.

N e c l i t

Czarna pow. Bańcut, stan 1.

Przeprowadzono drobne prace wykopaliskowe w celu określenia zasięgu i stanu zachowania osady odkrytej w 1958 roku. W związku z tym zakończono kilka małych wykopów, w których nie stwierdzono żadnego zwartego zespołu. W warstwie humusu oraz na jego powierzchni zauważano jedynie drobne skrupy, które złożono w zbiorach Muzeum w Rzeszowie. Badaniami kierował K. Moskwa.

Wiloza Wola pow. Kolbuszowa, stan 5.

Przeprowadzono drobne prace wykopaliskowe w prawie zniszczonej osadzie znajdującej się na wydmie piaszczystej na prawym brzegu Łęgu. W toku prac okazało się, iż osada jest w dużym stopniu rozwiana. Nie stwierdzono żadnego zwartego zespołu. Materiał w postaci drobnych wyrzów krzemienych /siekiarka, drapacze/ wystę-

duje na powierzchni wydry badań w hurusie. Związanie niniejszej osady rozpoczęło się najpóźniej już w okresie rzymskim, gdyż wówczas na wydnie tej zakończyła osadę ludność kultury przeworskiej /zob. sprawozdanie z badań nad okresem rzymskim/.

Rzeszów, stan. 16.

Kontynuowane badania wykopaliskowe osady kultur wstęgowych, rozpoczęte w 1960 roku. Kierował nimi T. Aksent /zob. jego sprawozdanie/.

K u l t u r a Ż u ż y o k a

Gródzisko Dolno pow. Leżajsk, stan. 1.

Omentarzysko zostało odkryte w roku 1950. Znajduje się ono u stóp piaszczystego zbocza w odległości około 500 m od dawnej koryta Wisłoka. Pierwsze drobne prace wykopaliskowe przeprowadził tu M. Gedl w roku 1950. Rozkopał on wówczas 3 groby. Ze względu na coraz ne niszczenie omentarzyska przez właściciela parceli zainicjowała konieczność przeprowadzenia ratowniczych badań wykopaliskowych. Prace te wykonano w sierpniu 1961 roku. Kierował nimi autor. Materiały z badań złożono w zbiorach Muzeum w Rzeszowie.

Badania prowadzono metodą arczą. Rozkopano około 3 ary, stanowiące najbardziej zagroźoną część omentarzyska. Na pozostałej części planuje się urządzenie rezerwatu. Z przekopanej części uzyskano 113 grobów. Na ogół wszystkie były dobrze zachowane.

Stwierdzono dwa zasadnicze typy grobów: popielnicowe i jamowe, przy czym te ostatnie występowały bardzo rzadko. Głębokość odkrywania grobów wynosiła 70 - 120 cm. Popielnice układały się pewnymi skupiskami, liczącymi od kilku do kilkudziesięciu sztuk. Znaczna ilość urn nakryta była miazgami. Przy niektórych grobach znajdowały się przystawki, najczęściej ozerpaki. Przepalone kości na ogół złożone były do popielnic. Było jednak kilka wypadków w których

część kości znajdowała się w naczyńiu a reszta obok niego. Napotkano także na kilka grobów symbolicznych - urn bez kości. Popielnice ułożone były zwykle w pozycji stojącej tzn. otworem zwrócone były do góry. Stwierdzono jednak także inne ułożenie np. na boku lub dnem do góry. Ciekawym faktem spostrzeżonym na cmentarzysku niniejszym są małe popielnice, zawierające drobne przepalone kości, prawdopodobnie dzieci.

Wśród popielnic wyróżniono trzy zasadnicze typy: dwustożkowate, tulipanowate i jajowate. Naczynia dwustożkowate stanowią największą grupę i występują w odmianach o ostrym oraz zaokrąglonym zakończeniu, silnie wydętym brzuchem, szyjce stożkowatej, lejkowej lub cylindrycznej. Powierzchnia ich jest zwykle gładka, brunatna. Brzusiec bywa niekiedy zdobiony skósnymi lub pionowymi żłobkami lub guzami. Naczynia tulipanowate obok dwustożkowatych są również bardzo licznie reprezentowane. Powierzchnia ich jest czasem starannie wygładzona, czasem chropowata ze śladami obmazywania palcami, barwy brunatnej o różnych odcieniach. Garnki jajowate spotyka się rzadko. Powierzchnia ich jest najczęściej gładka, brunatna, również niezdobiona.

Do chwili przygotowania niniejszego sprawozdania zdążyło zobaczyć tylko część urn. Stwierdzono przy tym, iż przepalone kości ułożone były w naczyniach w porządku anatomicznym. W wielu grobach znajdowały się przedmioty brązowe. Dotyczy to zarówno grobów popielnicowych jak i jamowych. W tych ostatnich brązy znajdowały się na kościach. Wyposażenie grobów w brązy było bardzo nierównomierne. Stwierdzono pochówki bogate i biedne. W urnach przedmioty metalowe ułożone były w różnych częściach naczyń, niezależnie od funkcji tychże przedmiotów. Szpile np. niekiedy znajdowały się na dnie, a w innych wypadkach ^w górnych partiach naczyń, tuż pod nakryciem. Z przedmiotów brązowych na uwagę zasługują: naszyjniki z grubej

sztabki o przekroju soczewki jednostronnie wypukłej, szpile z główką rozklepaną i zawiniętą w uszko wisierki i pierścienki.

Niektóre formy ceramiczne np. naczynia tulipanowate oraz niektóre brązy sugerują datowanie cmentarzyska na dość wczesną fazę kultury Łużyckiej. Dokładnie określić jego chronologię można będzie dopiero przy szeregowym rozpracowaniu materiałów.

Knapy pow. Tarnobrzeg, stan. 1.

W grudniu 1960 roku odkryto tu Łużyckie cmentarzysko ciałopalne. Znajdowało się ono w płaszczystej wydmie we wschodniej części wsi. Ponieważ obiekt został uszkodzony przez wybieranie piasku i groziło mu dalsze niszczenie, z tego powodu w maju i czerwcu 1961 roku przeprowadzono ratownicze prace wykopaliskowe. Kierował nimi autor. Wszystkie materiały z badań złożono w zbiorach Muzeum w Rzeszowie.

Pracami wykopaliskowymi objęto pow. 22 arów. W czasie badań natrafiono na 232 groby, które wystąpiły tylko w obrębie 18 arów. Przed rozpoczęciem badań kilkadziesiąt grobów uległo zniszczeniu przy wybieraniu piasku.

Zagęszczenie grobów nie było jednakowe. Układały się one pewnymi skupiskami, liczącymi od kilku do kilkunastu popielnic. Największe zagęszczenie popielnic zauważono w południowej części cmentarzyska. Głębokość urn zamykała się w granicach 25 - 70 cm. Dość duża ilość naczyń była uszkodzona /zgniecione lub popękane/. Pod względem obrządku stwierdzono dwa zasadnicze typy grobów; popielnicowe i nieliczne jamowe. Przy wielu grobach, nawet popielnicowych spotkano się ze spalenizną w postaci popiołu, a nawet zwęglonych bierwion i skupów. Robiło to niekiedy wrażenie istnienia jakiejś konstrukcji drewnianej. Przy stosunkowo dużej ilości grobów zauważono nakrycie, którym była najczęściej misa. Niekiedy takowa misa bywała większa od popielnicy. Przystawki występowały raczej rzadko. Były nimi czerpaki, kubki lub miseczki. Znajdowano je naogół zewnątrz, lecz niekiedy i wewnątrz naczyń.

Jako popielnic używano dwa zasadnicze typy naczyń: dwustożkowate i jajowate. Spośród dwustożkowatych na uwagę zasługują naczynia o ostrym załamie i szyjce kukowato wygiętej do środka oraz naczynia o silnie wydętym lecz zapkręglonym brzuścu i stożkowatej lub cylindrycznej szyjce. Powierzchnia ich jest gładka, brunatna, rzadko ciemno-szara czy czarna. Ornamentyka jest uboga. Najczęściej spotykanym ornamentem są krótkie listewki poziome, pionowe lub skośne. Garnki jajowate reprezentują formy duże, szerokostworowe. Powierzchnia ich jest gładka lub chropowata ze śladami obmazywania palcami, barwy brunatnej. Pod krawędzią występują niekiedy dziurki a na brzuścu dolepiłne listwy.

Wewnątrz popielnic znajdowały się kości ludzkie, ułożone w porządku anatomicznym. W jednym z grobów oprócz przepalonych kości ludzkich zauważono duży ząb zwierzęcy, prawdopodobnie koński. Ponadto w urnach znaleziono dużą ilość przedmiotów metalowych. Należy tu wymienić brązowe i żelazne pierścionki, żelazne bransolety, brązowe i żelazne szpile z główką sklepaną i zwiniętą w uszko, brązowe guziki, a przede wszystkim brązowe paciorki spiralne, których spotkano bardzo wiele. Wyposażenie to dowodzi, że wbrew przyjętym opiniom grupa tarnobrzeska była bogata w wyroby metalowe.

Materiał uzyskany w Knapoch posiada wiele analogii w grupie tarnobrzeskiej, zwłaszcza na omentarzystku w Trzęsówce pow. Kolbuszowa. Niektóre przedmioty metalowe mają analogie w kulturze wysokiej, co wskazuje na jej kontakty z grupą tarnobrzeską.

Do chwili przygotowania niniejszego sprawozdania nie zdążyło się badać w całości zawartości urn i dlatego w oparciu o dotychczasowy stan znajomości materiałów trudno wysuwać zbyt daleko idące wnioski. Nie mniej jednak można pokusić się na przybliżone datowanie omentarzystka na V okres brązu i okres halszacki.



Trzęsówka pow. Kolbuszowa, stan. 1.

Zakończono ratownicze prace wykopaliskowe na cmentarzysku ciałopalnym badanym w 1958 roku. Uzyskano 7 nowych grobów, które otrzymały kolejne numery 330 - 336. Prawdopodobnie pierwotnie cmentarzysko liczyło więcej grobów, lecz zostały one zniszczone jeszcze przed rozpoczęciem badań w roku 1959. Materiał z tegorocznych odkryć w postaci 4 urn jajowatych i dwustożkowatych złożono w Muzeum Regionalnym w Kolbuszowej.

K u l t u r a p r z e w o r s k aGrodzisko Polne pow. Leżajsk, stan. 3.

Kontynuowano badania rozpoczęte w roku 1958 na terenie osady kultury przeworskiej, położonej na lewym brzegu głównego koryta Wisłoka. Stwierdzono kilka chat, z których jedną przebadano. Czworoboczny jej zarys pokazał się na głębokości 40 cm. Wymiary jej wynosiły 400 x 400 cm. Z drewnianych ścian konstrukcji zrębowej zachowały się na pewnych odcinkach zwęglone belki. Dno starannie wylepione gliną znajdowało się na głębokości około 70 cm. W północnej części domostwa zauważono palenisko kształtu podkowiastego. Zbudowane było ono z gliny oraz dość dużych kamieni. W palenisku zachowało się trochę popiołu, spalonych bierwion, a także duże fragmenty potłuczonych naczyń. Drobniejsze ułamki naczyń rozrzucone były również poza zasięgiem paleniska w obrębie chaty.

Stwierdzono dwie zasadnicze grupy naczyń; grubościennie, leplone ręcznie, niezbyt starannie wykonane oraz ułamki ceramiki siwej, toczonej na kole. Ciekawymi bardzo zabytkami okazały się gliniane ciężarki /?/, kształtem zbliżone do spłaszczonego jaja. Z analogicznymi przedmiotami nie spotkano się dotąd u nas nigdzie.

Ślady spalenizny stwierdzono nie tylko w obrębie chaty, lecz prawie na całej jej powierzchni. Stan jej zachowania robi wrażenie, jakoby uległa pożarowi i została zniszczona jednorazowym aktem.

Zdaniem prof. dra R. Jamki, który wielokrotnie inspekcyjnie-
wał badania, niniejsza osada należy do bardzo rzadko spotykanych zaby-
tków/
archeologicznych w południowej Polsce. W rzeszowskim będzie to
pierwszy obiekt tego typu.

Ze względu na to, iż w r.b. nie było możliwości ostatecznego
rozkopania niniejszej osady, przerwano badania do roku przyszłego.
Nad odkrytą chatą zbudowano drewniany barak, który chronić ją bę-
dzie w okresie zimowym przed zniszczeniem.

W roku 1962 planuje się przeprowadzenie na terenie tejże osa-
dy dalszych prac wykopaliskowych. Jeżeli wyniki ich okażą się rów-
nież interesującymi, jak np. chata odkryta w r.b., wówczas na tym
terenie urządzi się rezerwat archeologiczny. Będzie to pierwszy
rezerwat tego typu w rzeszowskim.

Pracami wykopaliskowymi na niniejszym stanowisku kierowali
M. Aleksiewicz i K. Moskwa. Materiały złożono w zbiorach Muzeum
w Rzeszowie.

Wiloza Wola pow. Kolbuszowa, stan. 5.

Przeprowadzono drobne prace wykopaliskowe na osadzie kultury
przeworskiej, położonej na tymże samym terenie co osada neolityczna
/zob. sprawozdanie z badań nad neolitem/.

Założono kilka wykopów o łącznej powierzchni około 2,5 aru.
W trakcie badań okazało się, iż osada ta jest podobnie, jak i osa-
da neolityczna również mocno zniszczona. Przebadano jedną jamę
i stwierdzono ślady kilku zniszczonych. Jama rozkopana miała
kształt owalny, bardzo zbliżony do czworoboku. Wnętrze jej wypeł-
niał piasek dość zbity, ciemno-brunatny. Na dnie ziemiarki, w częś-
ci północnej znajdowało się palenisko, zbliżone kształtem do podko-
wy. Zbudowane było z gliny i z kamieni. Wystąpiły w nim ślady spa-
lenizmy w postaci popiołu oraz zwęglonych bierwion. Na palenisku
znalezione były duże fragmenty naczyń zdobionych dcłkami paznokciowymi.
Drobne skorupy znajdowały się także poza zasięgiem paleniska.

Prócz ułamków naczyń znaleziono również dość sporą ilość grudek przopalonej gliny z ciekawymi odciskami roślinnymi.

Badaniami kierował K. Moskwa. Wszystkie materiały złożono w Muzeum Regionalnym w Kolbuszowej.

Maćkówka pow. Przeworsk, stan. 2.

Kontynuowano rozpoczęte w 1959 roku ratownicze prace wykopaliskowe osady kultury przeworskiej. Badaniami kierował J. Wielowiejski /zob. jego sprawozdanie/.

Przeworsk, stan. 1 - Burdasz

Przeprowadzono drobne prace wykopaliskowe na zniszczonym cmentarzysku kultury przeworskiej. Kierował nimi J. Wielowiejski /zob. jego sprawozdanie/.

Radymno, st. 2.

Przeprowadzono prace ratownicze w obrębie niszczonej osady kultury przeworskiej. Kierował nimi J. Wielowiejski /zob. jego sprawozdanie/.

O k r e s w o z e s n o ś r e d n i o w i e c z n y

Nisko, stan. 1.

Kontynuowano ratownicze prace wykopaliskowe rozpoczęte w 1958 r przez Muzeum w Rzeszowie w obrębie osady wczesnośredniowiecznej. Badaniami kierował A. Kunysz /zob. jego sprawozdanie/.

C z a s y h i s t o r y c z n e

Ostrowy Tuszowskie pow. Kolbuszowa

Przeprowadzono drobne zwiadowcze prace wykopaliskowe w obrębie kopców znajdujących się w lesie, w celu oznaczenia ich funkcji i chronologii. Nie natrafiono na żadne materiały archeologiczne.

Przeworsk, stan. 9.

Przeprowadzono drobne prace wykopaliskowe w związku z odkry-
ciami przy pracach budowlanych konstrukcji drewnianych, średniowie-
cznych /XIII - XIV w./ Materiały złożono w Muzeum w Rzeszowie.

Przeworsk, stan. 10.

Przeprowadzono drobne prace wykopaliskowe w związku z odkry-
ciami poczynionymi przy pracach budowlanych. Uzyskano dużą ilość
ceramiki średniowiecznej i nowożytniej. Materiały te złożono w Mu-
zeum w Rzeszowie.

Tadeusz Aksamit

Sprawozdanie z badań osady neolitycznej w Rzeszowie w r. 1961.

W roku 1961 w miesiącach od I.VII-31.X. prowadzono ratownic-
zo prace wykopaliskowe na stan. nr. 16, Osiedle Piastów w Rzesze-
wie. Były one kontynuacją prac ratowniczych, zapoczątkowanych
w roku 1960 przez mgra K. Moskwę - Konserwatora Zabytków Archeolo-
gicznych Wej. Rzeszowskiego. Akcja wykopaliskowa była finansowana
z budżetu Konserwatora i z dotacji Wydziału Kultury Miejskiej Ra-
dy Narodowej w Rzeszowie. Nadzór naukowy sprawował Prof. dr Rudolf
Jamka, który w czasie kilkakrotnych inspekcji instruuwał prowa-
dzącego badania z zakresu metodyki wykopalisk.

Osada położona jest na terasie lewego brzegu Wisłoka. Zajmu-
je obszar 4-5 ha. Podobna osada ale o mniejszej powierzchni,
istnieje w Boguchwale w pobliżu Rzeszowa. Poza zespołami osadni-
czymi, znajdującymi się w Sandomierskiem, Krakowskim i Lubelskim
nasze stanowisko reprezentuje największą osadę na terenie południo-
wz-wschodniej Polski. Należy ona do cyklu kultur wstęgowych /kul-
tura ceramiki rytej, kłutej i prawdopodobnie nadcisańskiej/.